

W skrócie

JEŻYCE

Dzieci z wizytą u policjantów

Nietypowi goście zawitali do policjantów z Jeżyc. Tym razem odwiedziły ich dzieci przebywające na półkoloniach ze Szkoły Podstawowej „Eureka”. W trakcie wizyty najmłodszy został zapoznany z pracą policjantów, a także dowiedzieli się, jak uniknąć niebezpieczeństw i zagrożeń, które mogą je spotkać w życiu codziennym. Dzieci miały okazję zobaczyć, na czym polega praca dyżurnego, operatora monitoringu miejskiego, czy jak wygląda pomieszczenie dla osób zatrzymanych. Ponadto najmłodszy mogli również odcisnąć swoje linie papilarne na specjalistycznym sprzęcie. Spotkanie było także okazją do przypomnienia zasad bezpiecznego poruszania się po drodze, a na koniec wizyty każde z dzieci otrzymało odłaski. (NK)

MALTA

Nocny bieg Maniaków

W sobotę (16 lipca) nad Malcią odbędzie się 3. Nocny Bieg Lotto Maniacka Piątka. O godz. 22 na torze regatowym Malta wystartuje 777 osób. Limit uczestników wyzerpał się w ciągu 24 godzin, a nietypowa liczba nawiązuje do szczęśliwej siódemki. Trasa liczy 5 km. Każdy biegacz otrzyma na mecie medal w kształcie księżycy oraz gadżety odblaskowe i świetlne. Organizator KB Maniac Poznań zaprasza do kibicowania (strefa zawodów naprzeciwko Malta Ski). (Ł)

Ławica znów zapłaci okolicznym mieszkańcom?

● Władze portu lotniczego prawdopodobnie będą musiały zapłacić po 180 tys. zł dwóm rodzinom mieszkającym niedaleko lotniska. Wyroki sądu są nieprawomocne

Z sądu

Norbert Kowalski
n.kowalski@glos.com

- Sąd w całości uznał za zasadne żądania powoda. Są one zgodne z opiniami biegłych, które są rzetelne i prawidłowo sporządzone - uzasadniała w środę swój wyrok sędzia Sławomira Hańczewska, która nakazała zapłacić Ławicy ponad 180 tys. zł dla jednej z poznańskich rodzin.

Niemal identycznie, zaledwie dzień później, swój wyrok wyjaśniała z kolei sędzia Hanna Flisikowska. - Sąd podzielił argumenty strony powodowej co do zasadności i wysokości wnioskowanej kwoty. Fachowe i rzetelne opinie biegłych dotyczyły dokładnej kwoty wartości spadku nieruchomości oraz nakładów rewitalizacyjnych - tłumaczyła tuż po tym jak ogłosiła, że Ławica powinna zapłacić innej rodzinie ponad 185 tys. zł.

Spory sądowe przedstawiciele poznańskiego portu lotniczego z mieszkańcami okolicznych terenów trwają od 2012 roku, kiedy to Sejmik Województwa Wielkopolskiego uchwalił



► Poznański port lotniczy przegrał kolejny proces z mieszkańcami okolicznych terenów

tw. obszar ograniczonego użytkowania. Dzięki temu osoby, które żyją na tym terenie, mogą domagać się od Ławicy odszkodowania za spadek wartości ich nieruchomości z powodu hałasu lub wypłaty odpowiedniej ilości pieniędzy na wygłuszenie domu. Tylko do tej pory do sądów w Poznaniu wpłynęło około 900 wniosków przeciwko Ławicy. Prawomocnych wyroków

zapadło kilkadziesiąt - wszystkie na korzyść mieszkańców. Decyzje sądu ze środy i czwartku są tylko kolejnymi w wielkiej fali rozpraw, które toczą się w sądach. Każdego tygodnia w sądzie rejonowym, okręgowym bądź apelacyjnym zapadają następne korzystne dla mieszkańców wyroki. Te, które ogłoszono w tym tygodniu, są jednak najwyższymi tzw.

wyrokami całociałowymi (dotyczącymi zarówno spadku wartości nieruchomości, jak i wygłuszenia) w historii sporów mieszkańców z Ławicą. - Jestem zadowolony z tych wyroków, podobnie jak moi klienci, ale to tak naprawdę pyrusowe zwycięstwo. Jedna z osób spytała się mnie, co ma zrobić z tymi pieniędzmi, skoro dom był wybudowany dla dzie-

360

TYSIĘCY ZŁOTYCH
prawdopodobnie będzie
musiała zapłacić Ławica dwóm
poznańskim rodzinom

ci, a one nie chcą tu mieszkać. A z drugiej strony nikt go nie kupi - opowiada mecenas Radosław Howaniec, który jest pełnomocnikiem rodzin toczących spory z Ławicą.

Dodaje również: - Te dwa wyroki pokazują, że spadki wartości nieruchomości rzeczywiście występują na rynku, trzeba ponieść odpowiednie nakłady na ich wygłuszenie, a roszczenia mieszkańców są zasadne.

Przedstawiciele Ławicy byli nieobecni podczas ogłoszenia wyroków. Kiedy do nich zadzwonił, nie chcieli „na gorąco” komentować sprawy, ani wyjawić czy złożą odwołanie do Sądu Apelacyjnego. Zapowiedzieli jednak, że w przyszłym tygodniu odniosą się do sprawy bardziej szczegółowo. ● ©